

Problemy ze zbiórką zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego W POLSCE ZNOWU PONIŻEJ OBOWIĄZKOWYCH LIMITÓW

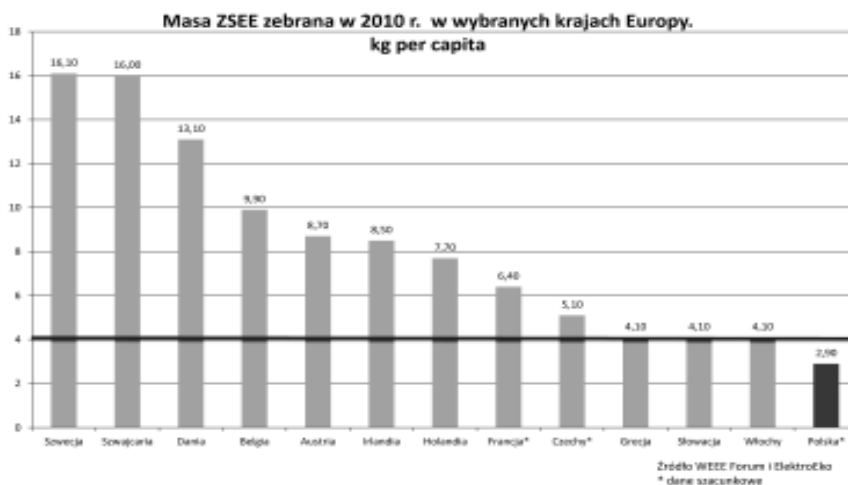
Grzegorz Skrzypczak

Niecałe trzy kilogramy zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego (ZSEE) na mieszkańca, czyli około 110 tys. ton, tyle zebrano w Polsce w 2010 r. – tak wynika z szacunkowych danych ElektroEko Organizacji Odzysku Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego. To wynik nieznacznie lepszy od masy zebranej w 2009 r., ale wciąż znacznie niższy od europejskiego limitu, wynoszącego 4 kg per capita. Limit udało się natomiast wypełnić, między innymi, takim krajem jak Słowacja, Czechy, Węgry oraz Grecja.

Wśród liderów tradycyjnie znajdują się kraje skandynawskie oraz Szwajcaria, w których od lat zbierane jest ponad dziesięć kilogramów ZSEE na głowę mieszkańca. To oznacza, że jest możliwe zorganizowanie systemu zbierania, który jest efektywny i skuteczny.

rozwiązania te powinny skutecznie zniechęcać nieuczciwych przedsiębiorców do tworzenia fikcyjnych dokumentów. Jedną z inicjatyw zmierzających w tym kierunku jest stworzenie standardów zbierania, transportu, przetwarzania i recyklingu, opracowanych pod auspicjami

Obowiązkowe certyfikaty i minimalne standardy są jedynym ratunkiem przed bardzo prawdopodobną perspektywą załamania się rynku ZSEE w Polsce. Obecnie cenowo wygrywają bardzo często firmy nieuczciwe, które nie inwestują w technologie, a tylko kreują rzeczywistość poprzez fałszowanie dokumentacji potwierdzającej procesy przetwarzania i recyklingu. Bieżąca weryfikacja zakładów i czytelne reguły funkcjonowania wymuszają konkretne inwestycje. Przykład Skandynawii czy Szwajcarii udowadnia, że na ZSEE można uczciwie zarabiać, a sprawdzone technologie, modele biznesowe i dobre praktyki dostępne są dla wszystkich zainteresowanych. Problem w Polsce polega na tym, że szara strefa nie tylko wstrzymuje postęp technologiczny i długofalowe inwestycje, ale pod wieloma względami wręcz cofa nas o lata względem innych krajów europejskich.



Aby tak stało się i w Polsce, potrzebne są jednoznaczne przepisy i rozwiązania, które umożliwią systemową likwidację patologii w systemie ZSEE. Niezbędne są rozwiązania promujące tych uczestników systemu, którzy prowadzą rzeczywistą działalność i inwestują w nowoczesne i przyjazne dla środowiska technologie. Jednocześnie –

mi Unii Europejskiej przez międzynarodowe stowarzyszenie organizacji odzysku ZSEE w Europie (WEEE Forum).

Parlament Europejski pracuje w tej chwili nad nowelizacją dyrektywy 2002/96/CE, która reguluje gospodarkę ZSEE w Unii. Jedną z poprawek jest art. 8 ust. 1, w której parlament zwraca się do europejskich organizacji normalizacyjnych, aby w ciągu 6 miesięcy od wejścia w życie dyrektywy opracowały i przyjęły europejskie standardy zbierania, składowania, transportu, przetwarzania, recyklingu, a także przygotowania do ponownego użytku zużytego sprzętu. Standardy te odzwierciedlać mają aktualny stan wiedzy. Państwa członkowskie mają natomiast zagwarantować, że każdy zakład lub przedsiębiorstwo zajmujące się zbieraniem lub przetwarzaniem, postępuje z ZSEE zgodnie z wymogami technicznymi.

Rozwój i technologie w zakresie zarządzania elektroodpadami oznaczają dużo mniejszą emisję szkodliwych substancji do środowiska, lepszą kontrolę procesów oraz optymalizację kosztów produkcji, a także odzysk cennych surowców.

Prezentowane dane pochodzą z WEEE Forum, największej europejskiej organizacji, zrzeszającej 39 organizacji z 29 państw. ElektroEko jest jedynym w tym gronie reprezentantem Polski. Oficjalne informacje dotyczące poziomu zbierania ZSEE w naszym kraju zostaną ogłoszone zgodnie z deklaracjami Głównego Inspektora Ochrony Środowiska w czerwcu.

Grzegorz Skrzypczak
Prezes ElektroEko OOSEiE SA

ElektroEko
Organizacja Odzysku Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego SA

